



Upamiętniono dawną synagogę w Swoszowicach

2019-06-24

W tym roku przypada 90. rocznica otwarcia w krakowskich Swoszowicach synagogi, która funkcjonowała tam w latach 1929-1939. To wyjątkowe dla społeczności żydowskiej miejsce zostało uczczone poprzez odsłonięcie pamiątkowej tablicy oraz posadzenie „drzewa życia”. W poniedziałek, 24 czerwca prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie Tadeusz Jakubowicz oraz prezes Stowarzyszenia Siarczane Korzenie Swoszowic Dominik Galas wspólnie odsłanili tablicę i zasadzili tulipanowca.

Pod koniec XIX wieku miejscowość zdrojowa Swoszowice, szczególnie w czasie sezonu kąpielowego od czerwca do końca września, była miejscem szczególnie modnym wśród Żydów z Krakowa i okolic. W zachowanych kronikach szkoły Swoszowic, prowadzonej od 1882 r., można odnaleźć wiele informacji o licznej społeczności żydowskiej.

Żydzi zajmowali się handlem, prowadzeniem karczm, sklepów, rzeźni, a nawet zakładu kąpielowego i pensjonatów zdrojowych. Wymieniony jest m.in. Abraham Isser Roman Silberbach – fundator synagogi Tempel w Krakowie, który czasowo mieszkał tam z rodziną. W Szkole Ludowej w Swoszowicach uczniowie pochodzenia żydowskiego osiągały zwykle wysokie wyniki. W szkolnej Złotej Księdze wielokrotnie występują: Adlerowie, Federgrunowie, Feinerowie, Goldbergerowie, Knoblochowice, Mindelgrunowie, Scheinowie, Steinhausowie czy Sterngastowie.

Stowarzyszenie Bikur Cholim, zatwierdzone przez Namiestnictwo we Lwowie, założono i zarejestrowano w Swoszowicach w 1903 r. W roku 1923, gdy zostało ono zatwierdzone przez wojewodę w Krakowie, liczyło 25 członków. Przewodniczącym Stowarzyszenia był Józef Schein – restaurator ze Zbydniowic, jego zastępcą – Maurycy Margiel, przemysłowiec ze Swoszowic, zaś skarbnikiem i sekretarzem – Józef Schein, restaurator ze Swoszowic. Pozostałymi członkami Bikur Cholim byli m.in.: handlarze bydła ze Swoszowic Baruch Knobloch i Maurycy Preiss, handlarz koni ze Swoszowic Saul Sterngast oraz rolnik z Kurdwanowa Jakób Wohlfeiler.

Z uwagi na rozwój wsi i licznie przebywających w Swoszowicach w okresie letnich turnusów Żydów, Bikur Cholim postanowiło wybudować tam synagogę. Nie było to zadanie łatwe. Miejsca wskazywane pod budowę kilkakrotnie nie uzyskały akceptacji wójta (brak odpowiednich warunków budowlanych). Inwestycja była również odwlekana z uwagi na brak środków finansowych. Dopiero 21 czerwca w 1928 r. kupiona przez Stowarzyszenie Bikur Cholim działka LWH 662 uzyskała niezbędne pozwolenia budowlane. Z tego roku zachował się dokument potwierdzający założenie Komitetu Budowy Bożnicy w Swoszowicach, który to zwrócił się m.in. do barona Jana Goetza, właściciela browaru w Okocimiu, z prośbą o wsparcie finansowe.

Synagoga, wzniesiona dzięki wsparciu ludności żydowskiej, ale także gminy Swoszowice, była jednokondygnacyjnym, ceglanym budynkiem o charakterystycznym kształcie, z owalnymi oknami. Dzięki dodatkowemu wsparciu finansowemu prace na budowie postępowały bardzo szybko. Stałe modlitwy w synagodze w Swoszowicach, która przynależała do gminy wyznaniowej Podgórze, odbywały się już w 1929 r. Pomocnikiem rabinackim dla Swoszowic został Motel Fränkel von Frenkel,



**Magiczny
Kraków**

przedstawiciel znanej rodziny rabinackiej.

Synagoga w Swoszowicach była miejscem tętniącym życiem przez blisko 10 lat – z pięknym wystrojem i liturgicznym wyposażeniem oraz kunsztownie zdobioną księgą Tory. Jak wspominają najstarsi mieszkańcy wsi, chrześcijanie i Żydzi żyli w przedwojennych Swoszowicach bezkonfliktowo. Najpierw w sobotę modlili się Żydzi, a w niedzielę uroczyście na nabożeństwo szli katolicy.